

Gazeta Lwowska wraz z Rozmaitościami na praysale półrocznie wychodzić będzie tak jak dotychczas; to jest: Gazeta trzy razy w tygodniu i zawsze, gdy tego zajdzie potrzeba, po 6 stronnice a Rozmaitości każdego tygodnia równo po arkuszu, czyli po 8. stronnice.

Cena prenumeraty ta sama; to jest: na półroku 9 ZR. 36 kr M. K. czyli 24 ZR. W. W. Uprasa się tylko JPP. Prenumeratorów, aby to pismo wcześniej w Expedycyi e. k. głównego Urzędu pocztowego we Lwowie albo na e. k. prowincyjnych Stacjach pocztowych zamówić racyli.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i e:

Obchód naywyższej uroczystości urodzin Najjasniejszego Pana był powodem, że na wezwanie c. k. Konsyliarza gubernialnego i Starosty Cyркулу Sundeckiego Gadomskiego, przez dobroczynne składki od Dominijów, urzędników i prywatnych, częścią w materyjalach budownych, częścią też w gotowych pieniądzech, w mieście cyркуłowym nowym Sondczu szpital na umieszczenie w nim około 40 chorych, pobudowany został:

Ponieważ odznaczające się ludzkością i dobre czyny w ogólności na publiczną wdzięczność i powszechną uwagę zasługują, przeto uznał Rząd krajowy, aby to z wspaniałomyślnych popędów uskutecznione założenie instytutu tego, tem bardziej do wiadomości publicznej doszło, ile że opatrzenie chorych na prowincyi istotną i dobroczynną jest potrzebą.

— Z Węgier. —

Gazety Preszburskie z d. 25. Maja zawierają co następuje:

Zgodzenie się Izb obudwóch w d. 21. t. m. na 228mém posiedzeniu Sejmu na trzy artykuły w ogólności do załatwienia stosunków pieniężnych między prywatnymi, mianowicie na zasadzie do załatwienia wartości kapitałów; względem ulgi dla dłużników (*temperamentum*) i sposobu placenia — dały powód do wniosku ze strony Magnatów, aby się także nad szczególne mi przysługami naradzono, i potem stosownie do myśli naywyższej rezolucyi z d. 10. t. m. w tym względzie projekt do ustawy N. Panu przedłożono. Rozprawy w tej mierze w Izbie Stanów rozpoczęły się do 5 godziny dnia tego i jeszcze następującego na posiedzeniu cyркуlnarzem; onegdaj we Środę na posiedzeniu 229tém zgodzono się

na wnioski Izby Magnatów większością głosów, poczem sprostowano jeszcze niektóre inne projekta do prawa i poselstwa względem dodatkowych grawaminów, i Izbie Magnatów przesłano.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Wiadomości z Bogoty z d. 13. Marca zawierają:

Otrzymałszy teraz urzędowe doniesienia o wypadkach w Peru: Od wojska naszego posiłkowego przybyło dwóch Oficerów z depezsami do naszego Wiceprezydenta. Dnia 26. Stycznia prawie 75 Jenerałów i innych Oficerów tegoż wojska z batalijonów Vencedor, Stifles, Caracas, Aroure, i z 4 szwadronów Huzarów Ayakuchskich zebrawszy się, mianowali Jenerała Bastamente swoim Naczelnikiem, i potem oznajmili Jenerałowi Lara, Dowodcy dywizyi posiłkowej, jakoteż innym Oficerom, iż się odrywają od dywizyi posiłkowej; przeto siedli zaraz na okręty i popłynęli do Kolumbii. Lecz szeregowi owej dywizyi posiłkowej oświadczyli publicznie przez swoich Oficerów, iż się dla tego nie odrywają od Rzeczypospolitej Kolumbii, i że ta może zawsze na nich polegać przeciwko burzycielom w niektórych Departamentach.

Tegoż samego czasu, najznakomitsi mieszkańcy Limy mianowali tymczasową radę gminną (*Cabildo*), i ta przedłożyła Radzie rządzącej Peru, iż ponieważ konstytucya Boliwii przeciwko woli ludu jest zaprowadzoną, powinna zatem być za nieważną uznana, i Kongres z prawnych Reprezentantów narodu mianowany, aby się naradził, co dalej czynić należy.

Prezydent Rady Santa Cruz wydał w dniu 28. Stycznia wyrok zwołujący Kongres prawodawczy; wyrok ten opiewa: »Okazała się wątpliwość względem prawności środków, których podczas przyjęcia ostatniej Konstytucyi użyto, a

))

przy nowych zgromadzeniach wyborczych powinna służyć za zasadę dawna ustawa z d. 30. Stycznia 1824.

Ministrowie zmuszeni zostali wziąć uwolnienie, i innych mianowano.

Pewna gazeta w Meksyku z d. 1. Kwietnia donosi:

Traktat handlowy i żeglugi przez P. Cumacho w Londynie zawarty, a przez P. Wincętego Roccasuerte do Meksyku przywieziony, został przez nasz Kongres w d. 31. Marca zatwierdzony.

Mnich Arenas, uwięziony z powodu spisku, jest na śmierć skazany. Uwięzieni są także: Jenerałowie Negrette i Echavarri, jakoteż Hiszpan, nazwiskiem Gonzales.

Rząd ogłosił, iż nowy transport pieniędzy gotowych wysłany będzie w d. 5. Kwietnia z Meksyku do Vera-Cruz. (G. W.)

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Prezydent Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, odezwał swoją z d. 17. Marca, zalecił repressalija przeciwko Anglii, z powodu wyłączenia okrętów Zjednoczonych Stanów od Angielskich osad, i ztąd zakazał wpuszczać do Zjednoczonych Stanów okręty z osad Angielskich przybywające. Bryg Angielski, który w dniu 24. Kwietnia zawinął do Baltimore, musiał znowu we 24 godzinach odplynąć. Podobnie stało się w Charlewstonie; trzeci okręt Angielski, który przybył z Antigua, i zawinął do Alexandryi w d. 21. Kwietnia, otrzymał w prawdzie pozwolenie wysadzić na ląd podróźnych i bagaże, musiał jednak natychmiast wypłynąć z krajów Zjednoczonych Stanów, chociaż część ładunku przeznaczona była dla tamecznych kupców.

P. Rufus King, niegdy Poseł Zjednoczonych Stanów w Anglii, umarł w d. 24. Kwietnia w wieku lat 70. (G. W.)

Portugalia.

Gwiazda udziela z gazet Lizbońskich do d. 19. Maja, odebranych przez nadzwyczajną sposobność, następujące wiadomości: »Buletyn ogłoszony w gazecie urzędowej w d. 10. Maja mówi, że stan Rejentki wymaga, aby się jeszcze chroniła pracy, lecz spodziewać się należy, że powietrze wiejskie, którego, jak jej tylko siły dozwolą użyć powinna, zupełnie powróci jej zdrowie. Buletyn ten był ostatni, ponieważ gazety z d. 17., 18. i 19. nic o zdrowiu Xiężniczki nie namieniają. (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Król dał w d. 26. posłuchanie P. Kanningo-

wi, Lordowi Kanclerzowi i Lordowi Farnborough. Poczem Lordowie Izby skarbowej odprawili nadzwyczajne posiedzenie.

Xiążę Klarencyi, doniemywany Następcę Tronu, powiedział nie dawno na posiedzeniu towarzystwa ku rozszerzeniu chrześcijańskiego oświecenia, którego jest Prezydentem: »Nie wiem, czyli moje oświadczenie będzie popularne, atoli z powodu szczególnego charakteru naszego Zgromadzenia uważam za rzecz stosowną oświadczyć teraz, iż ściśle i niezmiennie trzymać się będę czystych i surowych zasad Kościoła Angielskiego, i przy każdej sposobności będzie pierwszym moim obowiązkiem i pierwszym moim życzeniem, te zasady utrzymywać.« — Xiążę ten oświadczył się podobnie na uczcie, na którą go zaprosili cech złotników Londyńskich, podczas spełnienia toastu: »Za Kościół i Króla!«

Wicehrabia Goderich ubolewał w dniu 25. Maja w Izbie wyższej, iż widzi się być zmuszony, całą wagę dyskusji nowego bilu zbożowego w miejscu swojego zacnego przyjaciela wziąć na siebie. Powtórzył ón prawa zbożowe od roku 1815, i twierdził, że nie terażniejszy środek, lecz prawo z 1815. jest nowością. Rząd nie postępuje podług zimnych teorii ekonomistów. Nie ma przyczyny obawiania się, aby ląd stały młodszo zboża do Anglii wprowadził. Mówił, aby się Izba zamieniła względem bilu w jenerałny Wydział. Hr. Malmesbury sprzeciwił się temu, i chciał Wydział jenerałny do trzech miesięcy odłożyć, to jest bil odrzucić. Przetozone pytanie nie uważał za pytanie stronnictwa, i nie chciał je za takowe rozpoznawać. Złe skutki terażniejszego bilu pokazałyby się dopiero, gdyby terażniejsi Członkowie Parlamentu nie żyli. Według najlepszych wyrachowań, kwarter pszenicy zagranicznej, łącząc w to cla i kosza przywozu, nie będzie więcej kosztował, jak 53 1/2 szylingów; zatem pszenica Angielska nie przyjdzie nigdy na 60 szyl., którąto cenę jednakże uważają za konieczną do utrzymania się rolnika. Mówca wezwał Biskupów, aby się bilowi sprzeciwiali, ponieważz będzie bardzo szkodliwy dla Duchowieństwa. — Hr. Rozeberry i Xiążę Somerset oświadczyli się za, a Lord Mansfield i Hr. Stanhope przeciwko bilowi. Ostatni obawiał się przez przyjęcie onegoz wielkich dla rolnika niebezpieczeństw i nieustannego wahania się wartości gruntów i dochodów z takowych. Przywoził czas, w którym do Anglii kwarter pszenicy wraz z kosztami przywozu można było za 22 szyl. wprowadzić. Bil ten mnóstwa robotników pozbawi zarobku, taxy pocztowe podniesie, dzierżawców, a potem i właścicieli zrukuje, słowem zrzadzi rewolucyjną. — Lord Bexley mówił za bilem; Margrabia Sa-

Jesbury i Lord Ellenborough sprzeciwiali się takowemu. — Margrabią Lansdown głosował za środkiem z tego samego powodu, z którego inni takowy odrzucili, mianowicie z powodu, że będzie ze szkodą dla rolnictwa. Jeżeli, rzekł, zamadto sprzyjać będziemy rolnictwu Angielskiemu, tedy nadwierzemy interesu handlu i rękodzielnictwa, zatem potrzebna jest środkowa droga. — Po przemówieniu się kilku Lordów, przystąpiła Izba do głosowania. Za Wydziałem było 220, a za prawą Hrabiego Malmesbury 63 głosów; większość za wnioskiem rządu 57. Wydział miał się zebrać w d. 1. Czerwca.

W d. 23. Maja oznajmił P. Kanning w Izbie niższej, że budżet miasto w d. 25. Maja dopiero w d. 1. Czerwca przełoży.

P. Peel wniósł w Izbie niższej swój bil względem poprawienia niektórych części prawodawstwa karzącego. Mowa jego została w całej Izbie od obudwóch stronnictw z zupełnemi oklaskami przyjęta. Jednakże P. Peel zajmuje zawsze ławkę opozycyjną.

Sir Tomasz Lethbridge oświadczył w d. 25. Maja w Izbie niższej, iż nie może mieć zaufania w P. Kanningu, ponieważ Minister ten sprzyja emancypacji, podczas, gdy dostojna osoba, która mu urząd poruczyła, zupełnie przeciwnego jest zdania. Z wielu stron wzywano go do porządku, a Mowca przypomniał mu konstytucyjną zasadę, iż w dyskusyjach Parlamentowych nigdy nie należy dotykać zdania osobistego lub osobistej woli Panującego.

Lordowi Majorowi podano petycję względem zwołania Zgromadzenia, na którymby się nadzono nad adresem do Króla o zmianie Ministeryjum. Lord Major przeznaczył do tego dzień 23. Maja.

Times w obszernym artykule o interesach Portugalskich daje do zrozumienia, że od niejakiego czasu sądzono w kołach politycznych, iż między Angliją a Francją jest podpisana lub w robocie ugoda, na mocy której obadwa Mocarstwa wojska swoje wyciągnęłyby miały w początkach Przeciwnika z Hiszpanii i Portugalii. Słychać, iż Francją cofa swoje przyzwolenie do rzeczonyj ugody, i wojsk swoich do oznaczonego czasu nie wyprowadzi z Hiszpanii, a to z powodu: 1) że niepewny stan spraw Portugalskich mało stawia zaufania i 2) że mało także można mieć zaufania w widokach liberalnego Ministeryjum P. Kanninga.

Zmiany Ministeryjalne dały także powód do nowych Parlamentowych wyborów w Uniwersytecie Kambridzkim i Dublińskim i w obudwóch kandydat Rządowy odniósł zwycięstwo; w Dublinie nawet stronnik emancypacji utrzymał się, chociaż

stronnictwo oranżystów najmocniej się temuż opierało.

P. Brunnel, budowniczy podziemnej drogi pod Tamizą przekonał się teraz, że przerwa, którą woda na drogę wciśnęła się, została przez spuszczenie glinę zatkana, poczem machina parna już wiele wody z szczytu wypompowała. Ponieważ potrzeba, aby masa gliny spuszczone na spód Tamizy została dla trwałości wzmacniona, zatem wstrzymano się jeszcze z dalszemu wypompowaniem wody.

Dwudziesta rocznica obrania P. Francis Burdett odbyła się d. 23. z. m. wielką uroczą w gospodzie pod znakiem korony i kotwicy. Po obiedzie P. Cobbet chciał mówić w nieprzyjaznym sposobie o Panu Burdett i o teraźniejszym Ministerstwie. To przedsięwzięcie P. Cobbetta zrażdziło wielki hałas, którego niepodobna jest opisać: przyjaciele P. Burdetta chcieli P. Cobbetta wypchnąć za drzwi, lecz byli mocno przez swoich broniony; ciągle będąc po środku między przyjaciółmi, którzy go bronili od podobnej hanby. W sali powstało wielkie zamieszanie. Co chwila waleczono z sobą na kulaki lub kresła; słyszano tylko szcęk tłuczących się butelek, karafek, kieliszków i stołów. Gdy P. Hobhouse wdarł się na stół z kilku swymi przyjaciółmi, ażeby był słyszany, stół się pod nim załamał, a ón i jego przyjaciele wpadli pomiędzy szklanki i butelki. — Kilka razy miano mowy w czasie uciszenia się; lecz nakoniec P. Francis Burdett, Lord J. Russell, P. Hobhouse, P. R. Wilson, Lord Nugent jakoteż i inni, zmęczeni hałasem i obelgami jakich doznali, wyszli i zostawili salę gminowi wyborców. — Dzienniki mówią, iż trudno jest przytaczać wyrażenia, jakie z obu stron używano, tyle one byle nieprzyzwoite! P. Hobhouse tak był dotknięty, iż groził P. Cobbett kulakami. Skoro P. Francis Burdett opuścił miejsce Prezydenta uczy, — Wooler, sławny radykalista, wydawca i Redaktor Dziennika, który wychodził niegdyś pod nazwiskiem Czarnego karta (*Black dwarf*) został obrany Prezydentem; lecz postępowanie zgromadzenia nie było skromniejsze pod Prezydencją P. Woolera, jak pod P. Burdettem; niektórzy ze znajdujących się przy obiedzie zaczęli tłuc lustra i inne robić w sali szkody. Sprowadzono policją, i niektórzy z panów elektorów Westminsterskich zaprowadzeni zostali dla przedwiecia reszty nocą do odwachu. — Nareszcie wino przemogło; trzy części wyborców zaprowadzono do domp pijanych bez przytomności.

(G. W.)

Francją.

W d. 25. Maja dał Król Hrabieciu Osalii

Posłowi Hiszpańskiemu na Dworze Londyńskim, postuchanie prywatne.

Mówią, że Xiężna Berry i Xiążę Orleański odwiedzą rodzinę Królewską w Neapolu, i w tym celu wsiądą na okręty w Marsylii.

P. Walter, Konzyl Jeneralny Francuzki na wyspie Hajty, przybył do Brest na fregacie Medea po nader krótkiej żegludze.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 29. Maja wprowadzony został P. Dupin przez P. Bertin Devaux; ten nowy Deputowany zajął miejsce w lewym środku.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 26. Maja obradowano nad petycją znacznej liczby kupców, ładowników i assekurantów Marsylskich, którzy proszą Izby o pomoc przeciwko Greckim korsarzom, rabującym okręty Francuzkie. Przedstawiają oni, że ci rozbojnicy już zabrali lub zrabowali 47 okrętów Francuzkich; dwa zupełnie zaginęły, a osadę ich wycięto; nadto korsarze Grecy dopuszczają się najstraszniejszych gwałtów na majątkach Francuzkich. Oddając gorliwie król Francuzkiej dywizji, będącej w owych okolicach na stanowisku, zupełną słuszność, zapewniają, że ta nie jest dostateczną, i handel lewancki zupełnie zaginie, jeżeli nie będą surowsze środki przedsiębiorzone. Zład wnoszą na oszacowanie ich straty, jakoteż, by od Rządu Greckiego domagano się wynagrodzenia, któreby ony dał tymczasowie Rząd Francuzki. Referent zwrócił uwagę na ważność i prawność tego żądania i przelożył, aby petycją tę odesłano do Ministra marynarki i Prezydenta rady Ministrów.

Izba Deputowanych na posiedzeniu w dniu 28. Maja ukończyła zupełnie budżet wydatków, i w tymże ogólnie 10 mil. 632,698 fr. wyznała. Przewyżka 22 mil. na wydatki nowego budżetu przeciwko przeszłemu budżetowi, której Ministerjum początkowo żądało, z powodu ubytku w tegorocznych dochodach kraju już pierwsi sami Ministrowie odstąpili.

Na tém samym posiedzeniu zezwoliła Izba otworzyć nadzwyczajny kredyt 5,250,000 fr. w celu zakupienia części pałacu Bourbonów, przeznaczoną na posiedzenie téjże Izby.

Na pytanie P. Kaźmierza Perrier: z kąd się wezmą potrzebne fundusze na to kupno, odpowiedział Minister skarbu, że te 5 mil. znajdują się jeszcze w kasie, przeznaczone na rok służby 1826. Minister przechodząc ogólniejsze wyrażenia się P. Kaźmierza Perrier, rzekł: »Jeżeli sądzą, że Francya co się dotyczy finansów, jest w niebezpiecznym położeniu, tedy tak tu, jak i za granicą bardzo się mylą. Powiedzieć mogą i dowieść, że finanse Francyi daleko od tego, aby w trudnym znajdowały się położeniu, są w stanie wszy-

stkie zwyczajne i nadzwyczajne zaspokoić potrzeby, że podatkii, wszystkie zwyczajne, a kredyt, wszystkie nadzwyczajne pokryć wydatki.«

Poczem Izba na posiedzeniach w d. 28. i 29. Maja przyjęła budżet przychodów, i ukończyła, i na cały budżet 254 głosami przeciwko 69 zezwoliła.

W Toulonie uzbierają teraz dwa okręty liniowo i trzy fregaty, które, jak słyhać, wzmocnią mają stanowisko Francuzkie w Lewancie.

Odpowiedzialni wydawcy Konstytucjonisty i Kuryjera Francuzkiego, na zaskarżenie Jeneralnego Prokuratora, że w artykułach swoich względem wypadków w szkole lekarskiej umiescili potwarze przeciwko Władzom publicznym, wezwani zostali stawić się w d. 26. Maja przed Sądem Policyi poprawczej. Jednakże przed rozpoczęciem obrad oznajmił Adwokat król., że dozorca Policyi, Coffignon, wystąpił przeciwko obudwom Dziennikom w téj samej sprawie jako osobiście onych oskarżający, dla tego Sąd odroczył sprawę na dzień 2. Czerwca, aby obiedwie skargi, ony *ex officio* publicznego Adwokata i P. Coffignon razem rozpoznać.

Prefekt niższego Renn, Radca Stanu Esmadcart, w odwołaniu się do oświadczenia P. Benjamin Constant, że »tenże Prefekt okólnikiem z 1821, 1825 i 1826 zalecił, aby nie mianowano na urząd municypalny żadnego protestanta, skoro są Katolicy do tego zdolni, kazat w Gazecie Strasburskiej umieszcic odpowiedź, oświadczając, iż o tém mniemanem okólniku nic nie wie, i że przy pięcioletniem odnowieniu zaszłém w ostatnim roku, w 543 gminach Departamentu jego składających, mianował 181 Burmistrzów protestanckich i 177 protestanckich Adjunktów, mianowicie w gminach, gdzie większa część protestantów; jest Burmistrz protestant, a Adjunkt katolik, a tam, gdzie więcej katolików, Burmistrz jest katolik, a Adjunkt protestant. Nadto oświadcza, że mianowania te zupełnie przez Ministra spraw wewnętrznych potwierdzone i rady municypalne są wszędzie z katolicką i protestancką ludnością w pewnym stosunku. Co się zaś dotyczy przykładów P. Constanta z jego Departamentu przytoczonych, tedy wszystkie są zupełnie zmyślone.

Rossyja.

Gazety Berlińskie zawierają następujące wiadomości z Petersburga z d. 10. (22.) Maja. W d. 19. t. m. wieczorem Cesarz Jmć. i W. Xiążę wyjechali z tąd do Wiaźmy. W d. 17go Maja Cesarz Jmć. raczył odwiedzić Kronsztaad, gdzie obejrzawszy roboty wykonywane się około floty i twierdzy zaszczycił swoją pochwałą, a potem wyjechał na statku parowym do Oranienbaum.

Wiadomości od wojska z Georgii.

Jenerał Paszkiewicz, objawszy d. 29. Marca naczelną dowództwo nad wojskami oddzielnego korpusu kaukaskiego, zajął się rozporządzeniami do śpieszniejszego wysłania przedniej straży przeznaczonej w obwód erywański pod dowództwem Jenerała Adjutanta Benkendorfa z.

Przednia ta straż, złożona z pieszych batalionów, z jednej rotacji lekkiej i dwóch pułków Kozaków, pomimo wielu trudności z przyczyn wielkich śniegów i deszczów, przeszła góry Akzibiuk i Bezobdał d. 6. Kwietnia. Zmierzając ku Eczmiadzinowi, Jenerał Adjutant Benkendorf zajął go bez oporu, napotkawszy tylko nieprzyjaciela niedaleko wioski Aygłantu. Persowie, ukrywając się za opasaniem, rzęsiście dali ognia z ręcznej broni do pułkowego oddziału; lecz kilka wystrzałów z dział, i stanowcze natarcie Majora Judyna z dwiema rotami pierwszego pułku Szyrwańskiego, przywiodły nieprzyjaciela do ucieczki: wsie niezwłocznie zostały zajęte. Jazdy kurdyjska rozpoczęła ogień z ręcznej broni z oddziałem wysłanym na wsparcie naszej frontowej kolumny; lecz przez strzelców karabinierów wszędzie została odparta.

Bagaż przedniej straży d. 15. Kwietnia przybyły do Eczmiadzinu; po kilkakroć nieprzyjaciel kusił się zrobić wycieczkę na ten obóz, lecz rozporządzenie Majora Minczenki i Belforta najmniejszej szkody przynieść mu nie dozwoliły.

W monastrze eczmiadzińskim znaleziono żywność na 5 lub 6 dni dla całego oddziału: Arcybiskup ormiański Narycz, pomimo sędziwości wieku, jechał przy oddziale wojsk rosyjskich i tem dawał przykład swoim współziomkom.

Jenerał Adjutant Benkendorf, zostawiwszy w Eczmiadzinie, drugi batalion pieszego pułku Szyrwańskiego, dwa działa i sotnię Kozaków, pod komendą Podpułk. Wołyńskiego, d. 16. Kwietnia udał się na rozpoznanie Sardar-Abadu, nowej twierdzy perskiej, oddalonej o 200 wiorst od Eczmiadzinu, po lewej stronie drogi do Talinu. Razem też wyprawił trzy rotacje pułku Szyrwańskiego do Erywanu, w zamiarze roztargnienia tem uwagi nieprzyjaciela, a najbardziej, ażeby znużyć jazdę kurdyjską zajmującą drogę do Sardar-Abadu. Jakoż jazda ta puściła się ztamtąd ku Erywanowi i odbyła utarczkę z pomieszczeniem rotami. O godzinie pierwszej po południu, Jenerał Benkendorf napotkał oddział Kurdów w liczbie 1000 koni, pod dowództwem sławnego najezdcy Hasan-Chana, brata Sardara erywańskiego. Trzy sotnie Kozaków pułku Kar-

pową 2, i dwie sotnie Andrzejewa, wzmocnione jednym działem, dwiema rotami pierwszego pułku Tyfliskiego, idąc za przykładem swoich naczelników, z zaszczytnym mężstwem uderzyły na nieprzyjaciela. W jednej chwili odparty Kurdów dotąd jeszcze nie gubionych przez naszą jazdę i pędzili wiorst 7 zadając wielką klęskę. W liczbie zabitych znaleziono synowca Huseyna Agi z Kurdistanu; wzięty został w niewolę, przez ordynansowego Jenerała Adjutanta Benkendorfa, Kutgina, Izmael Chan arjumski, jeden z zaufanych urzędników Sardara. Nieprzyjaciel stracił przeszło 80 w zabitych i pierwszy raz nie zdążył uwieść trupów okrywających pole. Z naszej strony strata bardzo nieznaczna; rany który odebrali Kozacy, zadane były po większej części dzidami i szablami. Ten czyn naszej jazdy nieregularnej, w której Jenerał Adjutant Benkendorf okazał nowy dowód świetnej waleczności, tem szczególnież zasługuje na uwagę, iż przekonał naszych Kozaków z jaką przewagą stawiać mogą czoło Kurdom. W tej okoliczności szczególnież odznaczyli się: Pułkownik Karpow 2, przyboczny Adjutant Rotmistrz Hr. Tołstoy, i adjutanci Jenerała Benkendorfa; niemniej Xiążę gruzijski Melikow, który przybył z tem doniesieniem do N. Cesarza Jmć. Gruzianie w ogólności okazali przykładną waleczność.

Tegoż dnia o godzinie 7mej wieczor, Jenerał Adjutant Benkendorf zatrzymał swój oddział o 3 wiorsty od Sardar-Abadu, a sam z 5 rotami i 4 działami zbliżył się do twierdzy na wystrzał z broni ręcznej; i dawszy do niej ognia granatami, zrujnował wiele budowli i sprawił wielkie zamieszanie.

Zrobiwszy rozpoznanie Sardar-Abadu, Jenerał Adjutant Benkendorf powrócił nazajutrz do Eczmiadzinu. Transporta z żywnością jedne po drugich wychodzą z Dzetat-Ogłu. Drugi z tych, wysłany został dnia 24 Kwietnia pod zastoną 39 pułku strzelców, 2 dział i 1000 Kozaków; po przybyciu tego transportu, Jenerał Adjutant Benkendorf zamierzał niezwłocznie ciągnąć dalej natarczywe działania. (G.W.)

Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy. —

Wielu obywateli z Ukrainy i Podola, szukając odbytu na płody krajowe, szczególnież zboże, zamieszkiwało od lat kilkunasto portowe miasto Odessę. Przyszyczenie i widoki handlowe spowodowały niektórych do stągnięcia tam i wyłącznego oddania się kupiectwu. Teraz odbieramy wiadomość: że obywatel powiatu mohilowskiego, Alexander Wereszczyński, założył pod swoją firmą dom handlowy, którego pełno-

mocnikiem mianował Józefa Smukrowicza. »Ścisłość w wykonaniu poleceń, dobrą wiarę tak potrzebną kupiectwu, oszczędność w wydatkach, i pilne baczenie na korzyści tych, którzy im zlecenie swe dawać raczą, położyli za niezmiennie prawdziwo postępowania w handlowym zawodzie;« — są słowa z mianego u nas pod ręką listu w dniu 22 Maja z Odessy nadanego. Wielu znajomych Alexandra Wereszczyńskiego i plenipotentą jego Smukrowicza, znając ich zasługi pieniężne, przemysł i charakter, nie wątpią że domowi tej firmy handlowemu powodzie się dobrze będzie, a co może skłonić i innych do przyswojenia podobnego zawodu życia. (M.W.)

Kurs listów zastawnych d. 7. Czerwca 1827.
Za 100 Zł. w list. zast. bez pierwszego kuponu białych:

Przedający żądają	Złp. 79 gr. 15
Kupujący ofiarują	— 78 — —
Istotnie nie przedano	— — — —

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta zł. od 9. i gro: sre: do 11. — Pszenicy od 15. do 20. — Jęczmienia od 8. do 12. — Owsa od 7. i pół do 9. grosz sr. — Siana furę jednokonną od 12. do 18.; parokonną od 21. od 28. — Słomy furę zwyczajną od 5. do 9. (K. IV.)

Odessa dnia 27. Kwietnia.

Wiatr południowy, przez kilkanaście dni ciągle trwający, sprzyjał przybywającym okrętom. Dnia 23. weszło do portu 18 okrętów, które odbyły drogę ze Stambułu w przeciągu 4 i 6 dni.

W ciągu zeszłego tygodnia, zakupiono około 4000 cztw. pszenicy ozimej, po 10 1/2 do 15 rub. za czetwiert, podług dobroci. Z artykułów przywozowych, kawa sprzedawała się po 27 rub. pud; wino muszkatowe po 375 r. pipa, a pud soku cytronowego po 4 do 4 1/2 r.

Ostatnie listy, otrzymane z Londyna, zdają się zapewniać nadzieję, że w tym roku wielki będzie wywóz wełny do Anglii, z portów morza czarnego. Wedle doniesień tychże korespondentów, potrzebowanie u nas toju w ciągu teraźniejszej żeglugi, będzie jeszcze większem, aniżeli w roku zeszłym. Pierwsze spekulacje w tym rodzaju, pożądany uwienczył skutek. Zmierzają one do ustalenia pomiędzy Angliją a Rosyją południową stosunków handlowych rokujących najpomyślniejsze wypadki. (K.L.)

— Gdańsk d. 31. Maja. —

Cena zboża w porównaniu z tą jaką była przed ośmiu dniami, podniosła się w ogólnosci.

Od 19. do 21. Maja sprzedano z wody zboża Polskiego; 18 łasztów pszenicy 131 funt:

po 316 fl.; 24 ł. p. 134 f. po 113 fl.; 23 ł. p. 133 f. po 305 fl.; 3 1/2 ł. p. 133 funt. po 300 fl.; 8 1/2 ł. p. 133. funt. po 300 fl.; 16 ł. p. 133 funt. po 300 fl.; 17 1/2 ł. p. 133 funt. po 300 fl.; 10 ł. grodu po 300 fl.

— Londyn d. 25. Maja. —

Zboże. — Pomimo dużego przywozu pszenicy i mąki, ceny ich jednak nie spadają. Jęczmienia mało jest na targu a ceny jego są nominalne, od zeszłego poniedziałku przybyło znowu blisko 30000 kwarterów zagranicznego owsa, z powodu czego cena jego spadła o. i. s. — Ceny średnie są: Pszenica 57 sz. 6. d. — Jęczmień 37 sz. 5. d. — Owies. 29 sz. 5. d. — Żyto 40 sz. 11. d. — Fasolia 49 sz. 10. d. — Groch 46 sz. 10. d.

Kawa. Dziś odbyła się jedna tylko aukcja lecz mało znacząca na ordyn. z Jamajki, którą szybko rozkupiono po cenie istniejącej. Za towar z S. Domingo płać 43 sz. 6. d. do 46 sz.

Cukier. W targach o cukier nie zasły żadne odmiany na uwagę zasługujące w ciągu upłynionego tygodnia. O Muskowady znaczne i ciągłe dopytywanie, przez co trzeba się spodziewać podrózenia rafinowanego cukru.

— Wrocław 27. Maja. —

Wełna ma znaczny pokup, a wszystkie kupna już na teraźniejsze strzyże poczynione, wynieść mogą około 3000 Centarów. Jeden z tutejszych domów handlowych poczynił w ostatnich czasach wielkie zakupy na spekulację, wynoszące 800 do 1000 centarów. — Dalsze kupna działy się najwięcej od tutejszych domów handlowych, które ofiarowały po 5, 8 i 10 talarów a na niektórych partjach, nawet po 15 talarów wyżej na centnarze, jak na wełnę z tych samych owczarni w zeszłym roku płacono. — Na wełnę jagnicą nadzwyczaj jest wiele ochotników. Najpierwszy z tutejszych domów handlowych co do wełny poczynił już w tym gatunku znaczne zakupy; postąpiono już 10, 15 a nawet 20 talarów więcej za centnar tego samego gatunku niż weszło — roczną cenę. Mimo to jednak, właściciele owczarni niechętnie sprzedają wełnę jagnicą, bez innej wełny z teraźniejszej strzyży, chyba że im kto bardzo wysoko zapłaci, co już w kilku miejscach nastąpiło. — Dnia wczorajszego miało się znajdować na targu wełnianym w Szwidnicy blisko 1000 cent. wełny, którą po cenie zeszłorocznej zupełnie sprzedać miano. Jednak wełna z targu Szwidnickiego nie jest tego gatunku, ażeby ceny jej dla tutejszych za normę uważaną być mogła. — (W roku zeszłym płacono jednak wełnę na jarmarku w Szwidnicy 10 proc. wyżej, jak w Wrocławiu w tymże samym czasie.) (G.P.)